

Sześć tygodni dzieliło go od pójścia na uniwersytet, gdy jego życie uległo niespodziewanej zmianie. Chris miał rozpocząć studia w zakresie ekonomii finansowej, ale wówczas 18-letniemu chłopakowi trafiła się lepsza opcja: gra w Premier League. A 1,5 roku później trafił do Manchesteru United, jednego z najlepszych klubów świata. To była burzliwa dekada dla Smallinga, obecnie 29-letniego defensora przeżywającego włoską przygodę w barwach Romy, który powraca do swoich młodzieńczych pasji.

Chris zawsze interesował się biznesem i doskonale pamięta jak dorastał oglądając na BBC program *Dragons' Den - jak zostać milionerem*, gdzie pojawiający się przedsiębiorcy zwracali się do inwestorów-multimilionerów.

Teraz w ekskluzywnym wywiadzie opowiada o swojej własnej głośnej inwestycji - pierwszej, która ma nadzieję, że zostanie otworzy jego "małe portfolio".

Smalling nabył udziały firmy *Ananas Anam*, która produkuje i sprzedaje *Pinatex* - materiał z włókien liści ananasa, który jest produktem odpadowym podczas zbiorów ananasa i który stanowi zrównoważoną alternatywę dla tradycyjnych skór i materiałów na bazie ropy naftowej. *Pinatex* to owoc pracy dr Carmen Hijosa, byłej konsultantki ds. skór i był już wykorzystywany przez modych potentatów takich jak Hugo Boss czy H&M.

- W tym roku zobaczyliśmy na *Instagramie* z żoną (Sam) post na temat alternatywy dla zwierzęcych i syntetycznych materiałów. Zobaczyliśmy, że Hugo Boss wypuścił na rynek jakieś buty z *Pinatexu*. Kupiłem parę trampek i przyjrzelismy się bliżej tej firmie, poznaliśmy tę markę i jej historię. Wywarła na nas naprawdę duże wrażenie.

Inwestowanie jest rozumiane jako początkowo sześciocyfrowa kwota, z możliwością jej powiększenia. Smalling przyznał, że zrównoważony charakter produktu i potencjał rozwoju rynku odzieży sportowej były istotnymi czynnikami.

- Od jakiegoś czasu chciałem się rozpocząć coś nowego i zainwestować w jakieś firmy lub marki, które mają podobne aspiracje i wartości, co ja. Myślę, że to dobra inwestycja, ponieważ żyjemy w czasach, gdy ludziom zależy nie tylko na produkcie wysokiej jakości, ale także chcą poznać historię, która kryje się za nim, aby mieć pewność, że jest zrównoważony. Uważam, że te wartości będą coraz ważniejsze dla konsumentów.

Alternatywa dla "barbarzyńskiego" procesu produkcji skóry to kolejny atrakcyjny aspekt tego biznesu.

- Chociaż pierwotnie przyczyną przejścia na dietę wegańską były kwestie zdrowotne, ale dobro zwierząt naprawdę odmieniło mnie. Ponieważ rozpocząłem swoją przygodę z dietą roślinną, myślę, że moje umysł był otwarty na wszystko. Produkcja skóry to dla mnie okrutne barbarzyństwo. Dlatego myślę, że taki produkt jak *Pinatex* był od dawna potrzebny.

Smalling prowadzi również działalność na rynku nieruchomości, chętnie inwestuje w firmy działające zgodnie z zasadami etyki i uznaje swoją odpowiedzialność, jako znanego piłkarza, w publicznym wspieraniu zrównoważonych produktów.

- Jeszcze kilka lat temu byłem nieobecny w mediach społecznościowych i dbałem o moją prywatność. Ale wydaje mi się, że z wiekiem, zwłaszcza w ciągu ostatnich kilku lat, znalazłem się w punkcie, w którym mogę korzystać z tego typu platform, aby móc przekazywać pozytywne wiadomości i dawać przykład.

- Rozmawiałem z kilkoma markami, nie tylko z branży odzieżowej, ale także z sektora spożywczego, czy każdego innego, który z mojego punktu widzenia może być wpływowy. Zdecydowanie widzę siebie za kilka lat w biznesie, mając stabilne inwestycje, w które będę mógł się naprawdę zaangażować.

W grudniu miną trzy lata odkąd Anglik przeszedł na weganizm i stał się ambasadorem diet roślinnych oraz obrońcą zwierząt.

- Możliwe, że moja żona była weganką od roku lub dwóch, a ja jeszcze nie. Na kolekcję jadaliśmy wiele roślinnych posiłków, a ona bardzo dobrze gotuje. Więc zacząłem czerpać przyjemność z tego jedzenia i to spowodowało, że rozpocząłem swoją wegańską przygodę. Obiecałem sobie obejrzeć kilka filmów dokumentalnych i przeczytać kilka książek na temat wpływu na nasze zdrowie, środowisko, dobro zwierząt, etc. Kiedy znałem już fakty, trudno było mi je zignorować. Wydaje mi się, że zdałem sobie sprawę, że moje kubki smakowe nie były ważniejsze od cierpienia zwierząt i przyszłości naszej planety.

Niezwykła ścieżka do szczytu kariery Smallinga daje mu wyjątkowe możliwości inwestycyjne. Przed podpisaniem kontraktu z grającym w Premier League Fulhamem, Smalling uczył się w szkole i grywał amatorskim Maidstone United. Poza tym pracował: dojeżdżał rowerem do lokalnego hotelu, gdzie początkowo pracował jako portier kuchenny, a następnie awansował na kelnera. A przez ładnych kilka kolejnych lat był zawodnikiem Manchesteru United w najbogatszej lidze świata.

- Patrząc z drugiej strony dostrzegłem jak szybko można się rozwinąć. Gdy dorastałem, moja mama nie miała zbyt wiele, więc to oczywiste, że wiele z tego o zarobiłem dorzucałem do domowego budżetu. Miałem szczęście do "stanowiska", które mam i kariery, która z każdym rokiem rozkręcała się. To było naprawdę bardzo ważne z punktu widzenia zadbania o swoje pieniądze i podejmuje mądre decyzje. Jeśli potrafię podejmować mądre decyzje i mieć wpływ społeczny, jak również być w to osobiście zaangażowany w to, to myślę, że jest to świetne rozwiązanie.

W branży, w której kontuzja lub utrata formy mogą zakończyć w mgnieniu oka karierę, Smalling uważa, że więcej zawodników powinno korzystać z porad w zakresie korzyści płynących z mądrego inwestowania pieniędzy.

- Ale wiem, że prawdopodobnie to nie wystarczy, ponieważ sądzę, że piękno futbolu polega na tym, że zwykle koncentrujesz się wyłącznie na następnym meczu. Uważam, że to ważne, aby być otoczonym przez sztab, który będzie w stanie dawać dobre wskazówki i porady, ponieważ w końcu przeszło 10 lat temu zacząłem moją przygodę z piłką i wydaje mi się, że zacznę odczuwać upływ czasu.

Ostatni rozdział piłkarskiej podróży sprowadził Smallinga pod koniec sierpnia do Rzymu, na roczne wypożyczenie do Romy.

- Czerpię naprawdę wielką radość z gry we włoską piłkę i sądzę, że pasuje ona do mojego stylu. Mam nadzieję, że gdy nadejdzie maj będę mógł powiedzieć, że miałem dobry sezon, drużyna miała dobry sezon i osiągnęliśmy sukces. Niezbyt wielu angielskich graczy wyrusza za granicę. Widać młodych zawodników, którzy wyruszają zagranicę na wypożyczenia i odnoszą spore sukcesy, ale sądzę, że to szkoda, że więcej piłkarzy nie decyduje się takie posunięcia. Uważam, że okazja spróbowania sił w Serie A, w tak renomowanym klubie jak Roma, była zbyt kusząca, aby po prostu, ot tak, ją odrzucić.

Pomiędzy "czterema czy pięcioma lekcjami włoskiego w tygodniu", dojrzewa jego inwestycyjne portfolio, działa jako sponsor organizacji charytatywnej *Football Beyond Borders* (Piłka Bez Granic) i opiekuje się swoim 5-miesięcznym synem. Smalling ma bardzo intensywne życie poza boiskiem. Ale jedyną rzeczą, dla której zawsze znajdzie czas będzie Anglia, jeśli reprezentacja wyśle powołanie. Chris nie grał w kadrze narodowej od ponad 2 lat, ale w przyszłym roku zostaną rozegrane Mistrzostwa Europy, a on nigdy nie odmówiłby powrotu.

- Zawsze miałem tę ambicję. Jeśli chodzi o ilość występów, zawsze będę chciał dodać kolejne, aż do czasu, gdy zawieszę buty na kołku. Nigdy nie odmówię reprezentacji. Ale myślę, że muszę przede wszystkim skupić się na sobie, biorąc pod uwagę ostatnie lata, gdy regularnie grałem w United i teraz zaliczam regularne występy tutaj. Jestem na widoku grając w wielkich klubach, w których mogę zaprezentować swoje umiejętności i mam nadzieję, że jeśli zaliczę wyjątkowo dobry sezon dostanę kolejny angaż. Moje ambicje są bardzo jasne.

Autor: aniolbezserca